POLICJA 997

ZAGINĄŁ RAFAŁ SADAJ

KPP w Ostrzeszowie prowadzi poszukiwania 37-letniego Rafała Sadaja - mieszkańca Wieruszowa.

Mężczyzna 23 lipca br., około godziny 23.00, wysiadł z samochodu swojej małżonki w rejonie ul. Zamkowej w Ostrzeszowie i udał się w nieznanym kierunku. Do chwili obecnej nie powrócił do miejsca zamieszkania ani nie nawiązał kontaktu z rodziną.

Ktokolwiek widział zaginionego lub wie coś na temat miejsca jego przebywania, proszony jest o pilny kontakt z Komendą Powiatową Policji w Ostrzeszowie, ul. Zamkowa 27- tel. 62/ 732-42-00 lub 997.

Awantura na parkingu

W środę (5 sierpnia) w Kobylej Górze policjanci zatrzymali mężczyznę, który znieważył ich podczas interwencji. Sprawca odpowie także za uszkodzenie mienia, groźby karalne oraz za wprowadzanie funkcjonariuszy w błąd.

Po godzinie 21.00 dyżurny skierował patrol do Kobylej Góry w związku ze zgłoszeniem o uszkodzeniu samochodu osobowego. Na miejscu funkcjonariusze ustalili, że dwóch mężczyzn wszczęło awanturę na parkingu. Podczas szarpaniny uszkodzili oni zaparkowaną tam skodę. Jeden ze sprawców uciekł z miejsca zdarzenia jeszcze przed przybyciem patrolu, drugi, który również próbował uciec, został zatrzymany. Mężczyzna utrudniał policjantom wykonywanie czynności służbowych - nie chciał podać swoich danych osobowych ani danych mężczyzny, z którym chwilę wcześniej się awanturował. Zachowywał się agresywnie wobec pokrzywdzonych i policjantów, nie reagował na ich polecenia, w końcu zaczął znieważać funkcjonariuszy. Policjanci obezwładnili sprawcę i doprowadzili go na komisariat.

Ponieważ można było wyczuć od niego wyraźną woń alkoholu, a odmówił poddania się badaniu, pobrano od niego krew.

Sprawcą okazał się 22-letni mieszkaniec gminy Kobyla Góra, doskonale znany tutejszej policji z „niewłaściwych" zachowań. Mężczyzna został zatrzymany do dyspozycji prokuratora.

Za znieważenie funkcjonariuszy na służbie grozi kara pozbawienia wolności do roku.

OCHRONIARZ POBIŁ GOŚCIA

Z soboty na niedzielę (8/9 sierpnia) w dyskotece w Kobylej Górze doszło do brutalnego pobicia jednego z bawiących się mężczyzn.

Przybyli na miejsce policjanci ustalili, że pokrzywdzony to 23-letni mieszkaniec Ostrzeszowa. Był nietrzeźwy, uskarżał się na bóle spowodowane pobiciem - poszkodowanego pogotowie zabrało do szpitala w Ostrzeszowie. Okazało się, że sprawcą pobicia był 32-letni pracownik ochrony oraz jego 24-letni „kolega", który zbiegł z miejsca zdarzenia. Dochodzenie w tej sprawie prowadzi ostrzeszowska prokuratura.

Nietrzeźwi

Podczas upalnego weekendu policjanci na drogach powiatu zatrzymali osiem osób, które kierowały pojazdami po alkoholu. Funkcjonariusze zatrzymali im prawa jazdy oraz uniemożliwili dalszą jazdę.

07.08., Ligota; 22-letnia mieszkanka Oleśnicy, kierowała volkswagenem golfem, będąc w stanie „po użyciu alkoholu";

08.08., Pustkowie, ul. Lazurowa; 41-letni mieszkaniec gm. Doruchów, ponad promil, kierował volkswagen golfem;

08.08., Kaliszkowice Kaliskie; 35-letni mieszkaniec gm. Grabów, ponad 0,5 promila kierował daewoo lanosem;

8.08., Książenice; 51-letni mieszkaniec gm. Grabów, kierował ciągnikiem marki Ursus, będąc w stanie „po użyciu alkoholu".

8.08., Kuźnica Bobrowska; 35-letni mieszkaniec gm. Grabów, kierował motorowerem, będąc w stan „po użyciu alkoholu".

8.08., Ostrzeszów, ul. Wierzbowa; 44-letni mieszkaniec Ostrzeszowa, blisko promil kierował volkswagenem passatem; ponadto miał zakaz kierowania pojazdami; sprawca odpowie za dwa przestępstwa;

9..08., Marszałki; 19-letni mieszkaniec gm. Grabów, blisko promil alkoholu, kierował fordem modeno;

9.08., stacja benzynowa w Ostrzeszowie; 62-letni mieszkaniec Ostrzeszowa, ponad pół promila, kierował fiatem.

Dalsze czynności w sprawach o kierowanie pojazdem po alkoholu prowadzą policjanci z KPP w Ostrzeszowie. O dalszym losie sprawców zdecyduje sąd.

Komenda Powiatowa Policji w Ostrzeszowie
oraz Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy Ostrzeszów
ZAPRASZAJĄ
na spotkanie pt.
HISTORIA ŁĄCZY POKOLENIA
– dzieje Ostrzeszowa
we wspomnieniach mieszkańców
we wtorek, 18 sierpnia 2015r.
o godz. 17:00,
w czytelni BPMiG /I piętro/.
Zapraszamy wszystkich, którzy kochają nasze miasto – młodzież i tych trochę starszych, aby posłuchać, powspominać i podzielić się swoją historią o Ostrzeszowie.

STRAŻ 998

Owady, spalony garnek, wąż w biurze...

Strażacy w tym tygodniu wyjeżdżali ponad 30 razy, by zlikwidować gniazda os i szerszeni.

Cztery interwencje dotyczyły usunięcia konarów lub drzew leżących na drogach lub w innych niebezpiecznych miejscach. Oprócz tego, 3 sierpnia, konieczne było usunięcie plam oleju z dróg w Kuźnicy Grabowskiej i w Mikstacie.

7 sierpnia strażacy zostali wezwani do węża, który znajdował się w pomieszczeniu biurowym w budynku na ul. Wierzbowej w Ostrzeszowie - gada wywieziono do lasu.

8 sierpnia strażacy otrzymali informację o pożarze w budynku wielorodzinnym w Ostrzeszowie. Okazało się, że przyczyną silnego zadymienia był spalony garnek, pozostawiony na kuchence gazowej. Skończyło się na strachu.

Jak zawsze naszych strażaków wzywano też do zdarzeń drogowych (7 VIII - Ostrzeszów, al. Wojska Polskiego oraz Siedlików).

Pożary

Susza i wysokie temperatury sprawiają, że o wybuch pożaru nietrudno, najczęściej dochodzi do nich na polach. Nawet mała iskierka może być zarzewiem ognia.

Strażacy w tym tygodniu byli wzywani aż do 14 pożarów.

Do pierwszego doszło 3 sierpnia w Marszałkach - zapaliło się tam ściernisko (6 arów). Właściciel pola podjął samodzielną próbę gaszenia ognia, niestety nieskuteczną. Akcja straży trwała blisko półtorej godziny.

Tego samego dnia w Doruchowie zapalił się kombajn - tym razem operator maszyny sam, przy użyciu gaśnicy, rozprawił się z ogniem.

5 sierpnia w Bukownicy paliło się 6 bali składowanej na polu słomy - gaszenie trwało ponad godzinę.

Także 5 sierpnia na ul. Cichej w Ostrzeszowie zapaliła się ściółka leśna - pożar opanowano w 45 minut.

Dzień później podobny pożar miał miejsce w Klonie - ogień pojawił się na powierzchni 10 arów. Na miejsce zadysponowano nawet samolot gaśniczy. Ponieważ jednostki „naziemne" szybko ugasiły ogień, użycie samolotu nie było konieczne.

7 sierpnia strażacy zostali wezwani do pożaru kombajnu, zboża na pniu i ścierniska w miejscowości Godziętowy. Pożar rozprzestrzeniał się bardzo szybko - na miejsce zadysponowano więc 7 samochodów gaśniczych oraz samolot, który tym razem dwukrotnie dokonał zrzutu wody. Pogorzelisko objęło obszar 3ha, całkowicie spłonął też kombajn (fot.). Straty oszacowano na 20 000zł.

Godziętowy, fot. OSP Doruchów.

Tego samego dnia spłonęła też sterta obornika w Kuźnicy Grabowskiej (12m2), a dzień później ściernisko w Kaliszkowicach Kaliskich (pow. 100m2). 8 sierpnia paliło się poszycie leśne w Grabowie, 9 sierpnia - po raz kolejny w Klonie. Także 9 sierpnia strażacy zostali wezwani do pożaru śmietnika na cmentarzu w Kaliszkowicach Kaliskich oraz płonącego ścierniska w Czajkowie.

Większość z tych pożarów powstała od przejeżdżających ciągników bądź pracujących na polu maszyn. Część to (raczej) nieumyślne zaprószenia ognia przez nieustalone osoby bądź zwykła ludzka bezmyślność. Uważajmy, zwłaszcza teraz podczas upałów.

Wyciągnęli go z płonącego mieszkania

6 sierpnia strażacy otrzymali wezwanie do pożaru mieszkania w budynku wielorodzinnym przy ul. Kościuszki w Ostrzeszowie - w płonącym budynku znajdował się mężczyzna. Na miejsce zadysponowano dwie jednostki. Strażacy w aparatach ochrony dróg oddechowych weszli do środka i odnaleźli poszkodowanego - był jeszcze przytomny. Już na zewnątrz podano mu tlen, potem przekazano zespołowi ratownictwa medycznego.

Straty oszacowano na 800zł. Prawdopodobną przyczyną powstania pożaru było zaprószenie ognia - co ciekawe, w mieszkaniu nadpalone było łóżko i pościel. Dobrze, że strażacy zainterweniowali tak szybko, mogło dojść do tragedii.

Awaria gazu w Olszynie

4 sierpnia w Olszynie podczas prac przy kładzeniu światłowodu doszło do awarii gazociągu. Pracownicy firmy gazowej jeszcze przed przybyciem strażaków zabezpieczyli miejsce wycieku workami z piaskiem. Strażacy wyznaczyli „bezpieczną strefę" - około 100 metrów od miejsca wycieku oraz na bieżąco dokonywali pomiarów gazu. Gazownicy zakręcili także zawory. Na szczęście obyło się bez ewakuacji.

Sprzedam
łubin
na poplon,
tel. 605 232 455

Pokłócili się i wjechała do rowu

Wieczorem, 7 sierpnia, na drodze krajowej nr 11 w Ostrzeszowie doszło do kolizji. Kobieta kierująca samochodem marki Renault Scenic (na ostrowskich numerach), podczas jazdy kłóciła się z pasażerem, w wyniku czego straciła panowanie nad autem i wjechała do rowu. Na szczęście nikt nie odniósł obrażeń. Kobieta została ukarana mandatem.

Kolizja na skrzyżowaniu

Do tego zdarzenia doszło po północy (7 sierpnia) na krajowej „11", w rejonie skrzyżowania ul. T. Kościuszki i al. Wojska Polskiego w Ostrzeszowie. Kierujący renault scenic (mieszkaniec powiatu ostrowskiego), wjeżdżając na skrzyżowanie, nie ustąpił pierwszeństwa i uderzył w samochód osobowy marki Volkswagen Polo, którym kierowała mieszkanka Ostrzeszowa.

Sprawcy zatrzymano prawo jazdy; o dalszym jego losie zdecyduje Sąd. Oboje kierujący byli trzeźwi. W kolizji nikt nie ucierpiał.

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW
• autolawety • chłodnie • plandeki
KOMIS SAMOCHODOWY
sprzedaż, skup, zamiana
Auto-Hit Ostrzeszów
ul. Wojska Polskiego 3
tel. 665 45 45 43
Usługi transportowe od 1.5t do 24t

UWAGA
rembit
ZMIENIA SWOJĄ SIEDZIBĘ
nowy adres
pl. Kazimierza Wielkiego
ZAPRASZAMY
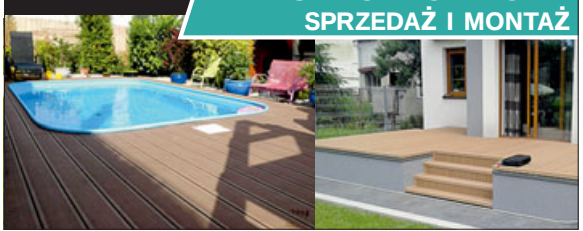
SEQO 693 635 565
TARASY KOMPOZYTOWE
SPRZEDAŻ I MONTAŻ